

Michał Sieńkowski, Od Nowa (prod. Perun Beats)

Budzi w Warszawie świt
Rano nie znamy się już na ty
I tak raz po raz
Próbujesz wmówić im, że mniej boli, a ocierasz łzy
Zostawmy to, co na zawsze
Nic nie trwa tyle, co czas
Mieszałem słowa w szklance
Zostaje na dnie Twój smak
Ostatni papieros policzył nam chwile i zniknął jak Ty
A flashbacki mówią, że rozpaliliśmy to wszystko po trzy
Może nie pisani dla siebie
Uber jedzie, ale gdzie? Nie wiem
Może myśli swoje wyprzedzę
Póki w głowie na pamięć znam Ciebie
Trochę nam nie po drodze
Choć po krótkiej chwili chciałaś mieć mnie na co dzień
A teraz to, co jedyne do domu wiozę
To nasze wspomnienia, co znikną, jak minę się z progiem
Oddzwoń jak zechcesz
Choć nie pamiętam, czy dałem Ci numer
I to po pierwsze
W sumie to nie wiem, co będzie po drugie
Znajdź mnie na Insta
Chyba pamiętasz, jak miałem na imię
Choć w sumie nie wiem
Sam zapomniałem kim byłem

Na kilka słów jedną noc
Mały balet i śmierć
Kochaliśmy się za siedem żyć
Wczoraj nieznajomi
A puste bulwary i śmiech
Rozkochały nas na parę chwil
Szkoda, że do jutra nas nigdzie nie będzie
I znikną czułe słówka i wszystko nam przejdzie
Ledwo zapamiętamy twarze i imiona
Bo i tak kiedyś poznamy tam kogoś od nowa

Chcesz mnie mieć, a nawet nie wiesz
Czy zapamiętasz imię
Ja nie wiem też sam
Bo mam jak Ty
I choć znalazłaś nie
To chyba problem utkwiał w nas
Bo miniemy się pewnie w metrze
Zostaniemy w DM'ach sto lat
Ja o tym napiszę piosenkę
Póki dziś pamiętam o wczoraj
Staniemy w tej samej kolejce
Do kina z nadzieją, że o nas
Nakręcą film, bo wczoraj zniknęło znów bez słowa

Na kilka słów jedną noc
Mały balet i śmierć
Kochaliśmy się za siedem żyć
Wczoraj nieznajomi
A puste bulwary i śmiech
Rozkochały nas na parę chwil
Szkoda, że do jutra nas nigdzie nie będzie
I znikną czułe słówka, i wszystko nam przejdzie
Ledwo zapamiętamy twarze i imiona
Bo i tak kiedyś poznamy tam kogoś od nowa